

TRZY PRZYKŁADY OSÓB RELIGIJNYCH, ALE NIE DUCHOWYCH

List Judy wymienia trzech mężów, Kaina, Bileama i Koracha, którzy byli religijni, lecz nie byli duchowi (Judy 11). Przypatrzmy się im po kolei:

KAIN

Kain nie był bezbożny. Był głęboko wierzącym człowiekiem, który wiedział, że Bogu należy złożyć ofiarę (1Moj 4:3). Abel też złożył Bogu ofiarę, jednak różnica pomiędzy ofiarą Kaina i Abla była taka sama, jaka jest między niebem a piekłem i religijnością a duchowością. Kain i Abel reprezentują tutaj dwie drogi, którymi chodzą ludzie - drogę religijności i drogę duchowości. Kain przedstawia osoby, które ofiarują Bogu rzeczy zewnętrzne, tj: pieniądze, służbę, czas itp. Natomiast Abel, zabijając baranka i kładąc go na ołtarzu, symbolicznie złożył na ofiarę własne JA.

Religijni ludzie mogą ofiarowywać dary, modlić się i czynić wiele dobrych rzeczy, jednakże nie rozumieją, co znaczy zrezygnować z własnego JA. Mogą nawet sumiennie oddawać dziesięcinę, lecz w chwili pokusy nie uśmiercą własnego JA. Właśnie to odróżnia Stare Przymierze od nowego. Bez uśmiercenia własnego JA nie można być uczestnikiem Nowego Przymierza. W taki sposób można żyć tylko w Starym Przymierzu. Jezus nie przyszedł na ziemię, żeby oddawać dziesięcinę, ale żeby ofiarować samego siebie, jako ofiarę miłą Bogu. Dlatego Kain i Abel symbolizują szeroką i wąską drogę - drogę religijności i drogę prawdziwej duchowości. Bez uśmiercenia własnego JA możesz być tylko sługą, lecz nie możesz być synem.

Bóg w odpowiedzi na ofiarę Abla zesłał ogień z nieba, natomiast na ofiarę Kaina nic nie spadło. Gdy człowiek dzień po dniu umiera dla samego siebie, wtedy Boży ogień będzie widoczny w jego życiu i w jego służbie. Oto prawdziwy duchowy chrzest. Jan Chrzciciel powiedział, że Jezus ześle go na tych, którzy przyłożyli siekiere do swoich korzeni. Brat który ofiaruje Bogu wyłącznie rzeczy zewnętrzne, może wieść przyjemne życie, ale w jego życiu nigdy nie będzie namaszczenia ani Bożego ognia. Diabelska podróbka chrztu, którą ludzie lubią dzisiaj najbardziej, bo oddziałuje tylko na emocje, jest bezużytecznym śmieciem w porównaniu z prawdziwym chrztem Duchem Świętym i ogniem, który Jezus zsyła na wszystkich uczniów, którzy wybrali drogę krzyża.

BILEAM

Kolejną religijną osobą był Bileam. Był to nauczyciel, który chciał służyć Bogu, ale przy okazji chciał się na tym dorobić i przyjaźnić z możnymi tego świata (4Moj 22). Bileam szukał ludzkiej chwały i własnych korzyści, posługując się imieniem Pana. Dzisiaj jest bardzo wielu fałszywych proroków takich jak Bileam, a ich doktryny mogą być nawet literalnie poprawne. Jednak wierzący, którzy nie mają rozeznania duchowego, nigdy nie dostrzegą, że tacy ludzie mają ducha Bileama (miłość do pieniędzy i szukanie ludzkiej chwały). To są ci „wszyscy inni”, o których pisze Paweł w liście do Filipian 2:21, mówiąc: „szukają swego, a nie tego, co jest Chrystusowe”. Już nawet w Pergamonie byli ludzie, którzy myśleli kategoriami Bileama (Obj 2:14). Pomiedzy dorabianiem się w Kościele a szukaniem ludzkiej chwały, nie ma żadnej różnicy. Te dwie postawy są dwoma wariacjami, tego samego ducha Bileama.

KORACH

Korach był nieco inny, ale też był religijny. Pochodził z kapłańskiego plemienia Lewitów (4Moj 16), jednak był niezadowolony ze służby, którą powierzył mu Pan. Korach chciał być bardziej widoczny i mieć bardziej znaczącą służbę - taką jak Mojżesz. Jego pożądanie – ubrane w szatę pobożności - doprowadziło go finalnie do śmierci, a wraz z nim zginęło też wielu innych buntowników. Rodziny Datana i Abirama są jedynymi przypadkami w Biblii, gdy ludzie zostali wzięci żywcem do piekła (4Moj 16:32-33). Tak poważnie Bóg traktuje grzech buntu, wobec człowieka, którego stawia nad swoim ludem.

Dzisiaj większość pastorów, starszych i nauczycieli to samozwańcy, którzy sami się namaścili do służby. Sprzeciwianie się im, nie jest tak poważne, a czasami nawet konieczne! Jednak bunt przeciw człowiekowi wyznaczonemu przez Pana, zawsze przynosi Boży gniew. Duchowy człowiek nawet o tym nie pomyśli, ale religijni ludzie tak myślą. To jest duchowa głupota, która towarzyszy religijności.

Korach symbolizuje tych, którzy w kościołach rywalizują z innymi braćmi. Jeżeli jest ci trudno uznać lub docenić bogobojnego brata, wtedy jest to sygnał, że masz w sobie ducha Koracha. Jeśli go krytykujesz to znaczy, że masz ducha Koracha, a jeśli lubisz słuchać jego wrogów, wtedy jesteś jak tych 250 buntowników, którzy dołączyli do Koracha i zostali osądzeni przez Boga.

Jeśli nie nauczysz się odróżniać religijności od duchowości, to nigdy nie będziesz osobą duchową. A dzisiaj jest to konieczne o wiele bardziej, niż kiedykolwiek wcześniej.

Zac Poonen

Three Examples of Men Who Were Religious but Not Spiritual / 20.05.2018